ZABAWY KOREKCYJNO- KOMPENSACYJNE- FIGURY GEOMETRYCZNE

* *W poszukiwaniu koła*

Proponujemy dziecku, aby rozejrzało się po mieszkaniu i wyszukało jak najwięcej przedmiotów w kształcie koła (tarcza zegara, talerz, guzik, pokrywka, moneta…).

* *Koło, kółko, kółeczko, ozdobimy kreseczką…*

Na kartce rysujemy trzy koła różnej wielkości- dziecko może samo obrysować np. różnej wielkości spodki. Dziecko ma za zadanie dorysować takie elementy, aby powstały trzy różne przedmioty, postaci ( kwiat, miś, kot, słońce, auto, bałwanek…).

* *Okrągły, jak…*
* Rzucamy do dziecka piłkę mówiąc: Okrągły jak…- dziecko musi podać przykład czegoś okrągłego. Następny przykład podaje rodzic itd.
* *Rysuję koło*

Dziecko ,,rysuje” w powietrzu koło palcem, dłonią, głową, nogą, całym tułowiem, skacze po podłodze w koło.

* *Ile guzików?*

Dziecko odwraca się, a rodzic wrzuca do pojemnika, pudełka czy szklanki po jednym guziku, dziecko liczy w pamięci, następnie odwraca się i sprawdza przeliczając guziki.

* *Układanka*

Wycinamy z kolorowego papieru kilka kółek różnej wielkości i koloru. Dziecko przy pomocy słomki do picia napojów układa kompozycję z kółek- przybliża słomkę do wybranego kółka, wciąga powietrze- przenosi kółko przyssane do słomki w odpowiednie miejsce na kartce itd. Układankę można ,,zdmuchnąć” i ułożyć na nowo, a na koniec zabawy utrwalić przyklejając klejem.

Zabawy można przeprowadzić z wykorzystaniem innych figur, tak jak to było w bajce:

* *,,Trójkątna bajka” – Danuta Wawiłow*

Była raz sobie skała

bardzo dziwna, TRÓJKĄTNA,

stał na tej skale pałac

bardzo dziwny, TRÓJKĄTNY.

W pałacu tym na tronie

bardzo dziwnym, TRÓJKĄTNYM,

zasiadał król w koronie

bardzo dziwnej, TRÓJKĄTNEJ,

i patrzył z okna wieży

bardzo dziwnej, TRÓJKĄTNEJ,

na dzielnych swych rycerzy

bardzo dziwnych, TRÓJKĄTNYCH.

Aż kiedyś raz dworacy

na szczerozłotej tacy

przynieśli mu śniadanie

wykwintne niesłychanie -

a było to nieduże

zwyczajne jajko kurze,

bardzo dziwne,

OKRĄGŁE!

 I krzyknął król:

„No wiecie!

Toż to prawdziwa bajka!

Pomyśleć, że na świecie

są takie cudne jajka!

Więc niech mi odtąd wszędzie

OKRĄGŁYM wszystko będzie!”

Dworacy - nieboracy

zabrali się do pracy.

W ciągu jednej chwili,

jak kazał, tak zrobili.

I dotąd stała skała

bardzo dziwna, OKRĄGŁA,

A na tej skale pałac

bardzo dziwny, OKRĄGŁY,

w pałacu zaś na tronie

bardzo dziwnym, OKRĄGŁYM,

zasiadał król w koronie

bardzo dziwnej, OKRĄGŁEJ,

i patrzył z okna wieży

bardzo dziwnej, OKRĄGŁEJ,

na dzielnych swych rycerzy

bardzo dziwnych, OKRĄGŁYCH.

Aż kiedyś raz dworacy

na szczerozłotej tacy

przynieśli mu śniadanie

wykwintne niesłychanie -

a było to nieduże

ciasteczko w politurze,

bardzo dziwne, KWADRATOWE.